

Nowa wolontariuszka w parafii

Ledwo przyzwyczailiśmy się do naszego pierwszego wolontariusza Adriana, a już w styczniu przyjechała do nas Luisa.

Oboje pracują z dziećmi w parafialnym przedszkolu Wesołe Nutki, odwiedzają parafian w ich domach oraz podopiecznych domów dziecka „Tęcza” i „Opoka” w Ewangelickim

Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. M. Lutra przy ulicy Wejherowskiej.

Adrian już całkiem niezłe włada polszczyzną, Luiza dopiero się uczy, ale pomimo bariery językowej na rekolekcjach dla dzieci w Jaworze poradziła sobie świetnie.



Nazywam się Luisa Klatte. Mam 24 lata i pochodzę z Hamburga na północy Niemiec. Jednak pod koniec stycznia opuściłam moich bliskich, żeby przyjechać do Wrocławia i spędzić tu 6 miesięcy.

Powód tego wyjazdu był oczywisty. Już po skończeniu szkoły średniej pojechałam do Cape Town w RPA, żeby pracować tam przez rok jako wolontariuszka. To było wspaniałe doświadczenie i pod wieloma względami naprawdę dobre. Nauczyłam się dużo o sobie i o społeczeństwie, w którym żyjemy, o poli-

tyce i kulturze. To naprawdę ukształtowało mnie wewnątrz.

Od chwili powrotu do domu szukałam możliwości doświadczenia czegoś podobnego, przeprowadzenia się w inne miejsce, poznania nowych ludzi, kraju i języka. Podczas studiów sporo podróżowałam po Europie, ale odwiedziłam też Tanzanię i Syberię. Ale zawsze jako turystka, która tylko składa wizytę i tak naprawdę nie ma szans, żeby dobrze poznać inny kraj. I to jest najważniejszy powód, dla którego zdecydowałam się na dłuższy wyjazd po skończeniu studiów i to nie w sensie turystycznym. Ponadto naprawdę chciałam poznać sąsiadujące z Niemcami kraje, żeby lepiej zrozumieć, jaka jest Europa. Wybrałam Polskę, ponieważ uważam, że niekoniecznie trzeba jechać bardzo daleko, żeby doświadczyć czegoś innego. Poza tym wspólna historia Polski i Niemiec jest wyjątkowa i bardzo wyraźnie widać to we Wrocławiu. Oczywiście, bardzo się cieszę, że mieszkam w Europejskiej Stolicy Kultury 2016 i dookoła mnie dzieje się tyle ekscytujących rzeczy.

Wprost nie mogę się doczekać kolejnych tygodni i miesięcy (choć czas biegnie bardzo szybko) pracy w parafii. Chcę coraz lepiej poznawać dzieci i pracowników domu dziecka i przedszkola oraz jeszcze bardziej zakochać się w pięknym Wrocławiu.

tłum. Daria Stolarska